

rzyszenia gospodarcze, trzy także związki spożywcze, ośmiu kas pożyczkowych. Związek okręgowy dla tychże instytucji, oraz trzynastu filii T. S. L.

Aż do chwili wybuchu wojny zajęty pracą społeczną i różnej także jej nie zaniedbał, przerwało ją dopiero powołanie do szeregow.

Z frontów bojowych.

W ubiegłym tygodniu nie przyniosły komunikaty urzędowe żadnych ważniejszych wiadomości, które mogłyby wpłynąć na zmianę położenia. Z powiad tak uroczyste przez koalicję ogólna (fenzywa na wszystkich frontach ogranicza się przeważnie na wzmagającym się chwilowo ogniu artyleryjskim w różnych miejscach i do drobnych potyczek na przedpolach.

Główną przyczyną tego ogólnego zastoju na wszystkich frontach są w pierwszym rzędzie mrozy, stała się utrzymująca i wzmagająca się z dnia na dzień. Z okolic nad Renem donoszą, że tam mróz panuje tak wielki, jakiego od lat stu z górą nie pamiętają. Klęska mrozu nawiedziła również silnie północ Europy, jak i jej zachód i południe nawet Włochy i Hiszanię.

Nad rzeką Aa silny mróz, ponad 30° Celzjusza, zatrzaskuje wszelkie operacje wojenne, a odosobnione ataki rosyjskie na niemieckie pozycje doprowadzają tylko do krwawych strat nieprzyjaciela. Główną rolę odegrały tu niemieckie karabiny maszynowe, odnosząc sukces zupełny.

Na froncie rumuńskim panuje zima tak ostra, jakiej najstarsi ludzie nie pamiętają. Dunaj i Seret niosą całe zwaly lodu, utrudniające, a nawet wprost

uniemożliwiające wszelką komunikację drogą wodną, gdyż i droga lądowa z powodu silnych narzwyżaj opadów śniegowych jest też nie do użycia. W zmarzniętej ziemi nie można urządzać stałych schronisk,

Na froncie włoskim spadły też ogromne śniegi. We Florencji leży śnieg na metr wysoko. O wielkiej (i zwiwie włoskiej) nikt już nie mówi, natomiast bardzo poważną troskę wywołuje spodziewana (i używa mocarstw centralnych).

W szeregach włoskich rozpuszczono wiadomość, że Hindenburg znajduje się już w Tyrolu i obejmuje kierownictwo, co bardzo ujemnie wpłynęło na zapal wojenny armii i ludności, ostudzony zresztą niebywałymi mrozami i ogólną biedą. W portach włoskich wykryto szeroko rozgałęzioną organizację, która zaimowała się wysyłką rezerwistów do Ameryki.

Nie lepiej dzieje się i w północnej Francji, na froncie francuskim i angielskim, gdzie zwłaszcza różni kolorowi wojownicy, nieprzywykli do europejskich mrozów, padają jak muchy. Od czasu do czasu wybucha też walka z większym nasileniem z wynikiem przeważnie na korzyść Niemców.

Do ostatecznego akty wojennej przyczyniło się również oczekiwanie, jak przyjdzie zerwanie stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Stanami

Zjednoczonymi państwami neutralnymi. Wilson, który widocznie chciał dopomóc koalicji w jej ciężkim położeniu, tym razem się zawiodł, że dno z państw neutralnych nie przyłączyło się do jego kroku, choć na pewne prawie liczone na Holandję i państwa skandynawskie i według tego obmyślano plany ogólnej ofensywy na terenie europejskim. W Azji, tak na froncie Tygrysu, jak i kaukaskim, niezbyt dobrze wiedzie się koalicji. Armie tureckie posępują powoli, ale ciągle naprzód.



Z frontów bojowych: Ruiny wsi Rouvres na północny wschód od Verdun, zniszczonej doszczętnie przy zdobywaniu wzgórza 304.

jedynie w śniegu można jeszcze robić lochy, w których chronią się żołnierze Rumuńskie wojska cofały na tyły rosyjskich dywizji, gdzie je na swój sposób reorganizują rosyjscy generałowie.

W Rosji zatrzymano cały ruch towarowy i osobowy. Wielkie rezerwy przerzuca się w okolice Gałacz, w szeregach jednak panuje dezorganizacja i zniechęcenie, do czego przyczynia się głównie srożąca się epidemia cholery, która dziennie zabiera tysiące (i). Odmrożenia są też na porządku dziennym. Ruch kolejowy z powodu zasp śnieżnych jest bardzo utrudniony.



Kurs handlowy dla Legionistów: Grupa kierowników i uczestników kursu

(Fot. Leg. F. Heilig.)